KURJER WARSZAWSKI.

Sobotą. 26 Marca. / 7 Kwietnia. Rok 1860. № 94. Jutro. ZMARTWYCHWSTANIE CHRYSTUSA P. Jutro i pojutrze Kurjer nie wyjdzie.

Wczorajszy dzień Wielko-Piątkowy, uświęcony obchodzeniem pamiątki Męki i Śmierci ZBAWICIELA świata, był dla swej wielkiej tajemnicy od początku Kościoła, do najuroczystszych liczony. Po odprawieniu zatem po Kościołach tutejszych, odpowiedniego a przywiązanego do dnia tego Nabożeństwa, przystąpiono do obchodu Grobów ZBAWICIELA świata. Groby te jak corocznie tak i w dniu wczorajszym, były we wszystkich Świątyniach PAŃSKICH z całą świetnością przybrane. Między innemi w Kościele XX. *Reformatów*, Święty Grób CHRYSTUSA, przybrany był w nowe zupełnie ozdoby, dostarczone przez jednego z sąsiednich mieszkańców tegoż Kościoła Dyrektora J. J. Niemniejszym blaskiem i okazałością jaśniały i inne, otoczone będąc gorejącem światłem, zielonością krzewów, i różnobarwnością kwiatów. Przy Grobach po wszystkich Kościołach, zajmowały się kwestą pobożne Damy już to Opiekunki Warsz: Tow: Dobro:, już innych tutejszych zakładów. W wielu Przybytkach BOŻYCH, oprócz religijnych pieśni Kapłanów, odzywały się pienia amatorskich chórow, poświęcających chwale BOŻEJ swój talent. Pogoda sprzyjała, a pobożni mieszkańcy miasta tłumnie gromadzili się odwiedzając te Groby, i niosąc hojne lub skromne ofiary na tacc, mięszając grosz wdowi z datkami bogaczów, w jednym celu ogólnym, to jest w celu wsparcia niedoli. Tak trwało do późnego wieczora, a kto nie podążył złożyć w dniu wczorajszym hołdu należnego, umęczonemu ZBAWICIELOWI, temu do wykonania tego świętego obowiązku pozostał dzień dzisiejszy.

Dziś jako w Wielką Sobotę, święcono od rana po Kościołach *ogień*, *paschał* i *wodę*, a następnie odprawiono odpowiednie Nabożeństwo. Obchód Grobów trwać będzie dzień cały, aż do godziny 8ej wieczorem, o której jak donieśliśmy wczoraj, rozpocznie się w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, Nabożeństwo Rezurekcyjne.

W przyszły Wtorek w Kościele XX. *Franciszkanów*, jako w 3cie Święto ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO, przypada Odpust Śgo ANTONIEGO, z wystawieniem N. SAKRAMENTU i Kazaniem.

W pierwsze Święto Wielkiejnocy, w Kościele PANNY MARJI przed Ołtarzem PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO, o godz: 10ej rano, odbędzie się solenna Wotywa.

Dr Medyc: *Neugebauer*, Professor CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ Warszawskiej Akademji Medyko-Chirurgicznej, mianowany został Członkiem CESARSKO-Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego i Towarzystwa Lekarskiego w Krakowie.

Towarzystwo Lekarskie Warszawskie, mianowało Członkami czynnemi swojemi: Dra Medy: *Hirschfeld*, Professora Zwyczajnego CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ Warszawskiej Akademji Medyko-Chirurgicznej, i Pana *Seemann*, Lekarza Teatrów Warszawskich; Członkami Korrespondentami zaś: Dra Medy: *v. Hübbenet*, Professora Uniwersytetu Kijowskiego; Dra Med: *Szymanowskiego*, Professora Uniwersytetu w Helsingfors; Dra Med: *Sycyanko*, zamieszkałego w Ziemietczynie w Gub: Tambowskiej, i P. *Rosickiego*, Lekarza w Sterdyni w Gubernji Lubelskiej.

JW. Radca Tajny *Łaszczyński*, Gubernator Cywilny Gub: Warszawskiej, wyjechał w Gub: Warszawską.

Zofja z Grodzkich *Rutkiewicz*, Wdowa po Prezesie Trybunału Cywilnego Gub: Augustowskiej, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 50, wczoraj przeniosła się do wieczności. W nieutulonym żalu pozostałe Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, w dniu 9 b. m. t. j. w Poniedziałek, o godzinie 5tej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Onegdaj zeszła z tego świata po długich i dolegliwych cierpieniach, ś. p. Weronika z Rudnickich *Niemirycz*, w dobrach Smolechów Powiecie Pułtuskim. W smutku pogrążony Ojciec wraz z Rodzeństwem, uwiadamia i zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, w dniu 10 b. m. o godzinie 5tej po południu, do Kościoła Parafjalnego w Klukowie, a w dniu następnym na Nabożeństwo i wyprowadzenie zwłok na wieczny spoczynek o godz: 10tej przed południem.

W dalszem ciągu ogłoszenia swojego z d. 22 Październ: 1859 r., Komitet budowy Kościoła Parafjalnego w Woli pod Warszawą, składa niniejszem publiczne podziękowanie Wnej *O.* za ofiarę rs. 2, oraz W. Natalji *D.* za ofiarę rs. 150, w gotowiznie złożoną na oszklenie szkłem kolorowem okien przy głównym Ołtarzu. Dar ten znakomity, mający w zupełności pokryć koszta wskazane, nie mało przyczyni się do ozdoby Świątyni PAŃSKIEJ, nowo wznoszącej się.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, ma honor podać do wiadomości rezultat otrzymanych wpływów z przedstawień Teatru Amatorskiego danych w sali tegoż Towarzystwa, na korzyść ubogich w dniach 23 i 26 Marca r. b., a mianowicie: Przychód, *a)* z próby jeneralnej wpłynęło rs. 25 k. 80½; *b)* z pierwszego przedstawienia rs. 505 k. 82½; *c)* z drugiego przedstawienia rs. 340 k. 11½, razem rs. 871 k. 74½; a że wydatki wynosiły rs. 139 k. 45, czysty zatem dochód ze źródła tego osiągnięty uczynił rs. 732 k. 29½. — Prezes Administracji Ogólnej, Jan-Tadeusz *Lubomirski*. Członek Sekretarz, Karol *Jeziorański*.

Kommissja Archeologiczna przy Muzeum Wileńskiem, wybrała na Członków Rzeczywistych, Profesora *Eichwalda* i Hr: Adama *Platera*.

Komitet Resursy w Suwałkach. — Widzi się w miłym obowiązku oświadczyć, najserdeczniejszą wdzięczność, wszystkim osobom które czy to pośrednio, czy bezpośrednio, raczyły przyjąć udział w zabawach urządzonych na Instytut Muzyczny w dniach 17ym i 18ym Marca r. b. Cel osiągnięty zupełnie, jest najlepszym wyrazem, jaki Komitet Resursy może znaleść, na podziękowanie i na okazanie poszanowania, za tyle trudów i starań podjętych przy wykonaniu wspomnionych zabaw. — Prezydujący, Pułkownik *Kolesow*. Sekretarz, J. *Ławcewicz*.

W dniu 2gim b. m., w dobrach dziedzicznych Blanowice, w Powiecie Olkuskim położonych, po długiej i ciężkiej chorobie, zakończyła tę ziemską pielgrzymkę, Emilja z Dzwonkowskich *Kiślańska*, pozostawiając w nieutulonym żalu Męża i trzech Synów. Pełne skromnych domowych cnót jej życie, było ciągłem pasmem poświęcenia się dla rodziny i obowiązku, wzorem dla tych, którzy Ją znali. Cześć Jej pamięci, pokój Jej duszy.

W Radomiu dnia 1 b. m., umarł powszechnie żałowany Józef *Czermiński* Jubiler. Zasługuje na wspomnienie jako biegły znawca w swej sztuce, pracowity, rzetelny i uczciwy człowiek. Zostawił w smutku pogrążoną żonę i zbyt wcześnie osierocone dzieci.

Z początkiem roku bieżącego wyszło w Petersburgu nader ciekawe sprawozdanie, z dziesięcio-letniego zarządu Dyrektora Głównego Bibljoteki Cesarskiej, Sekretarza Stanu Barona *Korfa*, z którego dowiadujemy się, iż w przeciągu tego okresu, to jest od roku 1848—1859, Bibljoteka publiczna Cesarska nabyła xiążek w ogóle za summę rs. 125,434; nadto zbogaconą została darami Monarszemi, obejmującemi często całe bibljoteki, jakiemi były zbiory znanego Professora *Pogodina*, *Korobanowa*, Dra *Roux*, *Tiszendorfa*, *Adelunga* i t. d., które wyniosły 18,003 tomów xiążek, a 4,929 rękopismów. Dary prywatne *Von Berga*, *Wittenheima* i innych, wniosły do tejże bibljoteki 65,450 tomów i 1,687 rękopismów. Ogólna liczba powiększenia się zbiorów w przeciągu lat dziesięciu, wynosi 209,964 dzieł i 8,867 rękopismów. Nadto zakład ten otrzymał z rozmaitych źródeł sztychów i rycin 25,875; map i planów 1,228; utworów muzykalnych 5,257; wzorów kaligrafji 116. Oprócz zwyczajnych swych zajęć, mających na względzie katalogi, systematyczne uporządkowanie zbiorów, zakład ten pomiędzy innemi wydawał swoim nakładem z druku Sprawozdania coroczne, począwszy od r. 1850 w językach: rossyjskim, niemieckim i francuzkim. Sprawozdania takowe zawierające mnóstwo nader ciekawych bibljograficznych wiadomości, obudziły powszechne zajęcie i stały się już teraz rzadkością. W r. 1852 wydany został Przewodnik po bibljotece wraz z jej historją, z dodaniem rycin i planów. Obecnie z powodu zmian, jakie nastąpiły w urządzeniu bibljoteki, drukuje się nowe poprawne wydanie tegoż Przewodnika. W końcu pomienionego sprawozdania podaną jest liczba czytających w ciągu roku 1858, która wynosiła 34,275 osób, kiedy w r. 1850 było tylko 7,720; liczba xiąg branych do użytku publiczności podana na 71,396 dzieł, zaś w r. 1850 potrzebowano xiąg 16,076; wymowne to cyfry, świadczące o postępie miejscowego czytelnictwa.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Ptu Łowickiego.— Testamentem ś. p. Benedykta *Wilkszyckiego*, zapisane zostało dla Szpitala Sgo Tadeusza w Łowiczu rs. 180, z warunkiem, aby ta summa ulokowaną była hypotecznie na 1ej połowie wartości jednej z kamienic w Warszawie przy ulicy pryncypalnej położonej, a w Tstwie Ogniowem ubezpieczonej. Summę będącą w mowie, Rada odebrała, i pragnie ją wedle woli zapisodawcy z procentem po 6 od sta wypożyczyć jak najrychlej. Zatem uwiadamia posiadaczów nieruchomości w Warszawie, którzyby mieli chęć takową summę wypożyczyć, aby do Rady Opiekuńczej w Łowiczu, nadesłali swe deklaracje, i do nich dołączyli wykazy hypoteczne swych nieruchomości i dowody onych ubezpieczenia w Tstwie Ogniowem. — Za Opiekuna Prezydującego, X. *Dzimiński*.

Złożono w Redakcji *Kurjera*, od P. P. kop: 30, na światło przed PANEM JEZUSEM, przed Kościołem Sgo Krzyża; kop: 30 przed *Reformatami;* kop: 30 przed *Karmelitami* na Lesznie; kop: 30 przed *Kapucynami*, i kop: 50 na odnowienie Kościoła i Klasztoru PP. *Bernardynek* pod Łysą Górą, w Pcie Opoczyńskim. — Od M. J. rs. 2 na budowę Kościoła i Klasztoru PP. Marjawitek w Częstochowie.— Od M. B. kop: 50 na światło przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od A. G. rs. 5 dla nieszczęśliwej *Jaworskiej*.— Od A. (jako korzystającego z dyspensy) kop: 50 dla Domu Schronienia Opieki N. MARJI P.

Kiedy dziś wszyscy gotują się do jutrzejszej uroczystości; kiedy zacne nasze Polki, wierne zwyczajom swoich prababek, napiekłszy ślicznych ciast, mozolą się nad ich ustawieniem, przystrojeniem stołów w przeróżne przysmaki, bieluchnemi ich rączkami sporządzone; każdy z nas widząc owe przygotowania, i wspominając urocze chwile, spędzone w młodocianym wieku pośród rodzicielskiego domu, z przyjemnością spogląda na wszystko, cokolwiek ma związek ze zwyczajem, głęboko w sercach naszych zakorzenionym, a w całej prawie Europie wyłącznie naszym. Otóż miłą niespodziankę sprawił nam dzisiaj *Tygodnik Illustrowany*, zamieszczając drzeworyt, którego środkowy obraz przedstawia staro-polskie święcone. Główną kompozycję, urozmaicają cztery inne, w narożnikach umieszczone i przedstawiające: Obrzęd rezurekcji, Chłopka wracającego z Kościoła ze święconem. Dziedzica wsi wnoszącego święcone jajko, i nakoniec Nowo-modne przyjęcie w dzień Wielkanocy. Drzeworyt ten wykonano do jednego artykułu, naszego bajarza dawnych czasów P. K. Wł: *Wójcickiego*, który nam cudne rozpowiada rzeczy o zwyczajach Wielkanocnych naszych naddziadów. Niepodobna tu podawać treści artykułu, bo miejsce za szczupłe, i dla tego ciekawych odsyłamy do *Tygodnika*, życzymy tylko naszym szanownym Czytelnikom, aby doczekali takiego święconego, jakie *Sapieha*, Wojewoda Wileński, zastawił za *Władysława IVgo*. Nie możemy jednak pominąć dykteryjki prawdziwym humorem szczero-polskim odznaczającej się. Na owem święconem zachorzał Pan Jacek *Jarzyna*, i Doktor, Niemiec, zakazał mu pić wina, to kiedy spełniano zdrowie Xięcia Wojewody, a troskliwa Małżonka radziła mu ażeby wylał węgrzyna, bo przecież nikt nie widzi; „Ale BÓG widzi," odpowiedział dzielny hussarz, i spełniwszy puhar co do kropli, natychmiast wyzdrowiał. Było to, jak opisuje, święcone ogromne, a przecież liczba gości jeszcze była ogromniejszą, kiedy je spożyli w krótkim czasie. Wdzięczni jesteśmy *Tygodnikowi Illustrowanemu*. Nie idzie nam tu o apoteozę dobrego apetytu naszych naddziadów, ale o ową szczerą staro-polską gościnność, o te piękne zwyczaje naszych ojców, które z religijną troskliwością z pokolenia w pokolenie przekazywali, a które z każdym rokiem wznawiając się u nas, nie idą w niepamięć.

Z powodu wznowienia opery *Purytanie*, (Belliniego), skład nót Gustawa *Sennewalda*, przy ulicy Miodowej Nr 481, przypomina, że wydał swoim nakładem śpiewy z polskim textem z tejże opery.

Pocztamt Warszawski podaje do powszechnej wiadomości, iż w składzie jego zalegają różne rzeczy, jako to: kapelusze, poduszki skórzane i t. p. przedmioty, przez podróżnych w powozach pocztowych pozostawione, pomiędzy któremi znajduje się płaszcz szopowy w dobrym stanie; po odbiór których jeżeli w ciągu pięciu kwartałów od daty pozostawienia, interesanci z dowodami własność ich usprawiedliwiającemi nie zgłoszą się, rzeczy wspomnione po upływie tego czasu przez publiczną licytację sprzedane będą. — Pomocnik Dyrektora Poczt, Radca Stanu *Kobierski*.

Zarząd Spółki Komandytowej do fabrykacji chemicznych nawozów, zawiadamia niniejszem, że od dnia 10 b. m., Zarząd Główny całego Zakładu, znajdować się będzie w pałacu Hrabiów *Krasińskich*, od ulicy Mazowieckiej, wprost Kościoła Ewangelickiego. Od tej daty w godzinach od 9tej do 1szej, i od 3ciej do 6tej z południa, tak osoby chcące przyjąć udział w Spółce, jakoteż inni interesenci, zgłaszać się mogą do biura Zarządu; wszelkie zaś korrespondencje winny być frankowane. Zawiadamia również Zarząd Spółki osoby, które podpisaniem deklaracji, przyjęły udział w spółce, iż wedle § 12go Ustawy, pierwsza rata 10% upłaty, w dniu 20 Marca r. b. postanowioną i wypisaną została, która z powodu niemożności urządzenia lokalu biura Zarządu, dopiero od dnia 10go b. m. do Kassy Spółki, w godzinach wyżej wyrażonych, przyjmowaną będzie, i to za złożeniem kwitu z danego zadatku i dopłacenia reszty do 10% raty, formalne pokwitowanie tymczasowe wydanem zostanie. Wypłaty zaś 2giej raty, na dzień 20 b. m., oraz 3ciej raty na dzień 20 Maja r. b., i tak następnie co 4ry tygodnie, po 10% każda, są postanowione. Przytem Zarząd zawiadamia Publiczność, iż rozpoczęto już roboty około budowy fabryki, na polach leżących z prawej strony za rogatkami St. Petersburgskiemi, i że zapewne zakład puszczony będzie w ruch około 1go Czerwca r. b.— *Bieczyński, Töbler i Spółka.*

Złożono w Redakcji *Kurjera* od M. K. rs. 3, z przeznaczeniem: dla 80cio-letniej *Samb:*, wdowy po stolarzu, od lat 13tu dotkniętej nieuleczonem kalectwem, mieszkającej pod Nr 1924 przy ulicy Samborskiej, kop: sr. 70; dla chorej wdowy Zofji *Wolskiej* z dwoma małoletniemi synami, z których jeden kaleka, pod Nr 857 przy ulicy Ogrodowej, kop: 70; dla rodziny *Kacpery* przy ulicy Tamka, kop: 70; dla wdowy z córką, niemającej czem opłacić komornego, kop: 45, i dla ociemniałej wdowy E. S. w domu XX. *Missjonarzy*, kop: 45, z prośbą, żeby się modliły o zdrowie *Józefa*. — Od M. kop: sr. 30, i od L. rs. 1, na święcone dla Przytuliska.

Osobom zapytującym się ciągle, gdzie się znajduje ów papier *Heberta*, używany w artretyzmach, oświadczamy, iż takowy jest w składzie P. *Arnholda*, przy ulicy Senatorskiej, gdzie jest skład wszelkich materjałów piśmiennych i rysunkowych.

Wkrótce opuści prassę drukarską dzieło oddawna pożądane p. t. „Paschalja Chrześcjańska, to jest o Kalendarzach Chrześcjańskich i obrachowaniu dnia Wielkanocnego," ułożone z wielką pracą i znajomością przedmiotu, przez X. Deodata *Smoleńca*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od N., 18 sztuk rycin, na fundusz zakładu Ochrony pod nazwą X. *Baudouin*. Ktoby więc życzył sobie nabyć takowe, zechce zgłosić się do Redakcji.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Ostrołęckiego, urządziwszy w Ostrołęce dnia 18go Lutego r. b. wieczór tańcujący na cel założenia Domu Przytułku, osiągnęła z takowego czystego dochodu rs. 463. Każdy przeto w zabawie tej udział mający, znajdzie pociechę w sercu swoim, że się przyłożył do osłodzenia losu biednym.

Wczoraj oglądaliśmy w zakładzie instrumentów rzniętych u P. Henryka *Ruderta*, przy rogu ulic Krakowskie-Przedmieście i Marjensztadt, piękne bardzo skrzypce, jakie tenże P. *Rudert* wykończył w tych dniach na pamiątkę dla Instytutu Muzycznego. Jest to dzieło zasługujące pod każdym względem na uwagę. Skrzypce te wykonane zostały na formę J. *Guarneri*; a oprócz nadzwyczaj silnego tonu, zalecają się także i wykończeniem. Najpiękniejszy to podobno dar ze strony właściciela fabryki niosącego owoc swych trudów i pracy w pamięć dla Instytutu. W około skrzypców jest napis stosowny z datą tej pamiątki, a po drugiej stronie tychże wizerunek Dyrektora Instytutu.

Nakładem xięgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nr 486, wyszło dzieło: *900 najlepszych środków domowych, przeciw rozlicznym chorobom i cierpieniom człowieka, z przyłączeniem niektórych ważniejszych przepisów lekarskich doświadczonych* od kaszlu, kataru, bólu głowy, kwasów i kurczu żołądka, biegunki, hypokondrji, artrytyzmu i reumatyzmu, niemniej od duszności suchot, kamienia i gruzu, robaków, hysterji, kolek, febry przemijającej, wodnej puchliny, skrofuł, choroby oczu, zawrotu, mdłości, brzęczenia w uszach, głuchoty, bicia serca, bezsenności, wyrzutów skórnych, i t. p., tudzież skład apteczki domowej przez *Hufelanda*, na wzór dzieła niemieckiego zebrane, ułożone i dwoma traktatami o cholerze i o cudownych środkach zimnej wody pomnożone, przez B. *Rosenblum*, Lekarza praktykującego w Warszawie. Wydanie 4te powiększone, rs. 1 k. 20.

Dnia 31go z. m. dane było we Lwowie, w teatrze Hr: *Skarbka*, na dochód sierot i ubogich pod opieką Towarzystwa Dobroczynności, przedstawienie amatorskie, połączone z koncertem, w którym mieli udział: Panna Klotylda *Bogdanowicz* i PP: *Mikuli* i *Starzewski*. Program tego przedstawienia amatorskiego zapowiadał: jedno-aktową komedję *Szkoda wąsów*, ze śpiewami; Arję z opery *Moniuszki*: *Halka*, i z opery *Verdego*: *Traviata*; Polonez *Szopena*; Solo na skrzypce; a na zakończenie jedno-aktową komedję ze śpiewami: *Szlachta czynszowa*.

Przed kilku dniami, ogłoszono w *Kurjerze* o zagubionym medaljonie, w środku którego umieszczoną była fotografja. Medaljon ten znaleziony został przez jedną z biednych kobiet w wieku podeszłym, i złożony został w Redakcji *Kurjera*, zkąd przez właściciela odebrany być może za udowodnieniem i złożeniem ofiary dla biednej staruszki, tytułem wynagrodzenia.

Komora Celna w Czołnochowie w Pow: Konińskim, donosi, że przy tejże Komorze, będą sprzedawane z publicznej licytacji d. 14 (26) Kwietnia r. b. od godz: 10 z rana, różne skonfiskowane towary krawieckie; jako to: igły, guziki, sprzączki, oraz mydło, portmonetki, woreczki skórzane i. t. p., na summę rs. 453 k. 5 ocenione. — Dyrektor Komory, Ed: *Kowalczyński*. Pomocnik Dyrektora, *Moniuszko*.

Kto chce przynieść ulgę w niedoli, ma do tego sposobność przez złożenie datku dla wdowy K. *Cz:*, zamieszkałej w domu Nro 1574 przy ulicy Widok, a o biednem położeniu której, może się osobiście przekonać.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od F. K. rs. 1 na odnowienie Kościoła PP. *Wizytek* w Lublinie, i rs. 1 na Ochronę pod nazwą Xiędza *Baudouin*.— Od C. L. rs. 5 dla Starców i kalek pod opieką Warszaw: Tow: Dobroczynności zostających, i rs. 5 dla Szpitala Dzieciątka-JEZUS.— Od K. P. rs. 3 dla ociemniałego pilarza Felixa *Madru* i jego dzieci, na święcone.— Od J. kop: 50 dla chorej wdowy Zofji *Wolskiej* z dwoma małoletniemi synami, z których jeden kaleka, przy ulicy Ogrodowej pod Nrem 857.

W tych dniach przy Spowiedzi Świętej, oddane zostały jednemu z Kapłanów spowiadających, dwa dowody, pierwszy na zastaw w Lombardzie precjozów, a drugi wexel na pewną summę. Dowody te, szanowny Kapłan, złożył na ręce Redaktora *Kurjera*, od którego właściciel takowych może je odebrać za udowodnieniem i bez poniesienia żadnych kosztów. Nie pierwszy to skutek tyle ważnego Aktu, jakim jest Święta Wielkanocna Spowiedź, mieliśmy już podobne wypadki, gdzie zwracano nawet dosyć znaczne summy na ręce Spowiedników, dla zwrócenia ich prawym właścicielom.

Wizerunki Królów Polskich, zebrane i rysowane przez Alexandra *Lessera;* objaśnione textem historycznym przez Juljana *Bartoszewicza*. Dzieło powyższe całkiem już ukończone zostało. Sprzedaje się u Wydawców: A. *Dzwonkowskiego* i *Spółki* (A. *Pecq*) przy ulicy Miodowej N° 482 (4), oraz we wszystkich xięgarniach w kraju i za granicą, za cenę rs. 25, za wszystkie 15cie zeszytów. Dla Prenumeratorów *Kroniki* rs. 20. Ażeby ułatwić nabycie tak kosztownego dzieła, pozwalamy kupującym opłacać i odbierać je zeszytami, czy to po jednym, czy to po parę, lub więcej, podług woli, płacąc za 1szy zeszyt rs. 3, za 2gi rs. 2 k. 50; za następne po rs. 1 kop: 50.

Serca Warszawian, są nieprzebraną skarboną miłosierdzia, a ktokolwiek do nich zakołatał z wiarą i ufnością, nie został nigdy odtrącony. Dowodem tego liczne loterje, teatra, koncerta, i te szczodre jałmużny, nadsyłane ubogim na każde wezwanie. Otóż i teraz litościwe serca znajdą sposobność przyniesienia ulgi najsroższemu cierpieniu, jakiem kiedykolwiek BÓG dotknął człowieka. Przy ulicy Nowolipie pod Nr 2438, mieszka biedny *German*, niegdyś pracowity i uczciwy stolarz, dziś nowy Łazarz, cały okryty ranami, a do tego Ojciec kilkorga drobnych dziatek. Dopóki BÓG dał mu zdrowie, pracował jak mógł na utrzymanie rodziny, dziś złożony ciężkim kalectwem, pokłada całą ufność w BOGU, i w tych sercach tkliwych na niedolę bliźniego, które są narzędziami Opatrzności Bożej na ziemi. Do was więc odwołujemy się zacni Warszawianie, w przekonaniu, że choć drobną ofiarą ujętą od potrzeb lub przyjemności waszych, zechcecie przyjść w pomoc nieszczęśliwemu kalece, i dołączycie jeden kłosek, do pięknego wieńca zasługi, jakiście już zebrali na polu Chrześcjańskiego miłosierdzia.

Xięgarnia R. *Friedleina*, przy ulicy Senatorskiej Nr 460, otrzymała następujące nowe dzieła: Listy Cześnikiewicza do Marszałka, serja 2ga, Warszawa, 1859, rs. 1 k. 50. Farmakologja, wedle układu Dra F. *Oesterlena*, do podręcznego użytku, opracowana przez H. *Łuczkiewicza*, Warszawa, 1859, rs. 1 k. 50. Zbiór przepisów dotyczących uregulowania stosunków włościan osiedlonych w dobrach prywatnych w Królestwie Polskiem, poszyt 1szy, Warszawa, 1859, za dwa poszyty rs. 1.

Miasto Powiatowe Łomża, na trakcie Kowieńskim położone, liczące przeszło 10,000 ludności, sześciu znanych z praktyki Lekarzy, w okolicy którego znajduje się wielu zamożnych Obywateli ziemskich, posiada tylko dwie apteki. Gdyby więc który z Panów Aptekarzy zechciał założyć trzecią aptekę, wyświadczyłby tem wielką mieszkańcom przysługę, a na takową znalazłby stosowny i odpowiedni lokal w nowym rynku.— Obywatele Gub: Augustowskiej. *K. J.*, *R. J.*, *Ł. K.*

Dnia 25 z. m. grano w Zgierzu teatr amatorski na cel dobroczynny miejscowy, a mianowicie komedje: *Fredry. Zrzędność i Przekora; Być kochanym lub umrzeć, i Nad Wisłą.*

Znany Kompozytor Józef *Wieniawski*, zostawił wyjeżdżając dwie kompozycje, to jest: *Impromptu* na fortepjan, i *Modlitwa do N. PANNY Ostrobramskiej* do śpiewu. Obecnie kompozycje te wyszły w Lipsku nakładem G. *Sennewalda* i są do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji.

Oddając sprawiedliwość fabrykom krajowym, coraz bardziej rozwijającym się u nas, należy wspomnieć także i o jednej z nich P. Leopolda *Berga*, założonej pod Warszawą w Grochowie. Fabryka ta wyrabia musztardy, ową tyle niezbędną w gastronomicznem użyciu przyprawę, a która pod najrozmaitszemi zagranicznemi nazwami, wyprowadzała znaczną ilość pieniędzy z kraju. Założenie więc tego rodzaju fabryki, jest dzisiaj prawdziwą zasługą, tem bardziej, gdy wyrób jej w niczem nieustępuje zagranicznemu i śmiało z nim może współzawodniczyć. Musztardy te już są po wielu tutejszych handlach, pod nazwą Düsseldorfskich, truflowych i t. p., i zdaje się, że wkrótce wszedłszy w upowszechnienie, ukażą się na wszystkich stołach, zastępując wyroby tego rodzaju francuzkie i angielskie.

Znalezioną przez Pułkownika *H.* pieczątkę od zegarka w guście staroświeckim i z herbem, można za jej opisaniem i udowodnieniem, odebrać w Kancellarji Xięztwa Łowickiego, u Stróża Antoniego przy ulicy Niecałej.

Na czas dni Świątecznych, otworzoną została na placu Ujazdowskim, w szopie Nro 11, *Wystawa Gabinetu Sztuk Pięknych.* Gabinet składa się z figur poruszających się maszynerją. Każda osoba kupująca bilet za *kop: 20*, ma otrzymać, jak głosi doniesienie, podarunek od kop: 5 do rs. 4. Cena miejsc kop: 20. Dzieci i Uczniowie, płacą połowę. Bliższe szczegóły, afisze ogłoszą.

Jutro i pojutrze, to jest przez dwa Święta, w salonie P. *Ohm*, grać będzie wyborowa muzyka P. *Kuhne*, i odbędzie się losowanie kwiatów.

Anglja. *Londyn, 2go Kwietnia.* — Sir *Barrington Reynolds*, Admirał portu Devonport, otrzymał we Wtorek drogą telegraficzną polecenie, ażeby stojąca w Plymouth część floty Kanałowej, była w pogotowiu do odpłynięcia. Onegdaj przysłano temuż Admirałowi opieczętowane rozkazy co do miejsca przeznaczenia pomienionej eskadry. Zapewniają, że takowa odpłynie do Malty lub Gibraltaru. (St: Anz:).

Londyn, 3go Kwietnia.— Na wczorajszem posiedzeniu Izby Niższej, Lord J. *Russel* oświadczył, iż doradzał Królowej, ażeby uznała wcielenie Modeny, Parmy i Romanji, do Sardynji. (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 2go Kwietnia.* — Ponieważ Król Neapolitański nie przystał na zajęcie militarne Rzymu, przeto odwołanie ztamtąd wojsk francuzkich, zostało odroczone na czas nieograniczony. Sabaudja podzieloną zostanie na dwa departamenta, mianowicie północny, pod nazwą Wyższej Izery, i południowy pod nazwą Mont-Blanc. Okręg Nizzy otrzyma dawną nazwę Alp nadmorskich. Zapewniają, że Cesarz życzy sobie, iżby Nizza pozostała portem wolnym. (Ind: Bel:).

Hiszpanja. *Madryt, 29go Marca.* — Dzienniki ministerjalne twierdzą, że Rząd Marokkański wypłaci niezwłocznie 100 miljonów realów. Pogłoski o przesileniu ministerjalnem były fałszywe. Po powrocie atoli Marszałka *O'Donnel* z Afryki, zajdą w Gabinecie niejakie zmiany.— Z liczby 18,000 ludzi, jakie armja hiszpańska straciła w wyprawie Marokkańskiej, przeszło 12,000 zmarło na cholerę i inne choroby. (St: Anz:).

Włochy. *Turyn, 2go Kwiet:.* — Król otworzył dziś posiedzenia Izb mową następującą: „Panowie Senatorowie, PP. Deputowani! Przy poprzedniem otwarciu Parlamentu, wśród nieszczęść Włoch i niebezpieczeństw, na jakie narażone było Państwo, ufność w sprawiedliwość BOZKĄ, zachęcała mnie do przepowiedzenia lepszych losów. W krótkim przeciągu czasu inwazja została odpartą, Lombardja wyzwolona świetnemi czynami mężtwa, Włochy Środkowe wyswobodzone godną podziwienia wytrwałością tamecznych ludów, tak iż dziś widzę tu zgromadzonych około mnie Reprezentantów praw i nadziei narodu. Powodzenie takie obowiązani jesteśmy sprzymierzeńcowi wspaniałomyślnemu, waleczności jego i naszych żołnierzy, poświęceniu się ochotników wytrwałości i zgodzie ludów; dzięki przeto czynimy BOGU, bez pomocy którego nie podobna dokonać żadnego przedsięwzięcia pamiętnego dla obecnych, i przyszłych pokoleń. Przez wdzięczność dla Francji i dla dobra Włoch, oraz w celu utrwalenia węzłów pomiędzy dwoma ludami mającemi wspólne pochodzenie, zasady i losy, niezbędne jest poświęcenie, które drogo nasze serce kosztuje; zastrzegłem atoli uchwałę ludów i zatwierdzenie Parlamentu, oraz gwarancję praw między-narodowych w interesie Szwajcarji, i podpisałem traktat dotyczący wcielenia do Francji, Sabaudji i okręgu Nicejskiego. Będziemy jeszcze mieli wiele trudności do przezwyciężenia; wsparty atoli będąc opinją publiczną i przywiązaniem ludów, nie pozwolę na pogwałcenie lub ograniczenie praw i swobód. Jakkolwiek jestem niemniej od moich przodków stałym w uczuciach Katolickich, i w posłuszeństwie należnem Głowie Kościoła, w razie atoli użycia przez Władzę Kościelną broni duchownej dla poparcia interesów doczesnych, znajdę w mojem sumieniu spokojnem i w tradycjach mych przodków siłę potrzebną dla utrzymania w całości swobód cywilnych i mej Władzy, z której rachunek mam zdawać tylko BOGU i moim ludom. Prowincje Emilji, otrzymały organizację podobną do tej, która tam dawniej istniała; dla Toskanji zaś, mającej właściwe sobie prawa i zwyczaje, potrzeba było ustanowić tymczasowo środki szczególne. Czas i szybkość wypadków nie dozwoliły wypracować prawa zdolnego utrwalić nowe Państwo. W pierwszym okresie godnych uwagi waszych posiedzeń i narad, rozprawiać będziecie nad propozycjami niecierpiącymi zwłoki. Następnie Ministrowie moi nakreślą z największą starannością projekta, które roztrząsać będziecie w drugim okresie. Oparta na statucie, na jedności politycznej, militarnej i finansowej, oraz na jednakowych prawach cywilnych i karnych, swoboda stopniowa w administracji prowincji i gmin, zapewni ludom Włoskim tę piękną i silną exystencję, która pod innemi formami cywilizacji i równowagi Europejskiej, była znamieniem autonomji miast, niezgodnej w naszych czasach z zasadami wielkich Państw i z duchem narodu. Panowie Senatorowie, PP. Deputowani! Pracując nad nową organizacją i czerpiąc z dawnych stronnictw tylko pamięć usług oddanych sprawie wspólnej, wzywamy do szlachetnego współzawodnictwa wszystkie opinje szczere, w celu osiągnięcia naszego celu ostatecznego pomyślności narodu i wielkości ojczyzny, która nie jest już krajem gmin ani średniowiecznym, i która nie powinna być odtąd polem otwartem dla ambicji obcej, lecz krajem Toskańskim do Włochów należącym. (Nord).

Bern, 2go Kwietnia.— Czyniąc zadość wymaganiom Szwajcarji, Rossja, Anglja, Austrja i Prusy, żądają niezwłocznego zwołania Kongresu.

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *4go Kwietnia.*— *Ajencja Reutera* otrzymała wiadomości z Vera-Cruz, datowane 14go Marca. Jenerał *Miramon* bombardował to miasto, któremu atoli nie wielką zrządził szkodę. Ponieważ oddział jego wojska pobity został na głowę przez armję stronnictwa liberalnego, dowodzoną przez *Alverido*, przeto kommunikacje jego z wnętrzem kraju zostały przecięte, a stolica zrzuciła natychmiast jego władzę. W skutku tego i armja Jen: *Miramon* opuściła stolicę, a podług ostatnich wiadomości, kroki wojenne zostały wstrzymane. Obiegała nawet w Vera-Cruz pogłoska, że *Miramon* opuścił Mexyk i wsiadł na jeden z okrętów floty obserwacyjnej francuzkiej.

Wiedeń, *5go Kwietnia.* — W Palermo powstańcy atakowali wojsko. Żołnierze odparli rokoszan przy okrzykach: Niech żyje Król! Spokojność została w mieście przywróconą.

Paryż, *3go Kwiet:.*— Odbyto rewizję mieszkania Ludwika *Veuillot*; papiery jego zostały zabrane i Sądowi oddane, lecz sam P. *Veuillot* nie został aresztowany.

Paryż, *4go Kwiet:.*— Depesza z Madrytu donosi, że Jenerał *Ortego*, najął był w Marsylji dwa statki obce; pieniądze jakie posiadał, pochodziły z Madrytu i Paryża. Deputowani gromadzą się dla protestowania przeciw rokoszowi, potępionemu przez cały naród.

Madryt, *4go Kwietnia.* — Podług depeszy telegraficznej nadesłanej przez Mera Tortosy, Hr: *Montemolin*, Brat jego *Ferdynand*, Jenerał Karlistowski *Elio* i Jenerał *Ortega*, ratowali się ucieczką. Oficerowie, których ten ostatni podszedł, stawili się w Tortosa. Wiadomości z prowincji, głównie z Arragonji i Katalonji, są zaspokajające. Powstanie znajduje mało sympatji. Królowa otrzymuje liczne adresa obejmujące wynurzenie przychylności.— Bank Barceloński, ofiarował Rządowi 40 miljonów realów. (Schl: Ztg, Nord, Ind: Bel:).

Rozmaitości. — Tak Sułtan z Bornu, jak niemniej i jeden wiarogodny mieszkaniec z Trypolidy, bawiący w Kukana, donoszą Angielskiemu Konsulowi Jeneralnemu w Trypolidzie. Pułkownikowi *Hermanowi*, że *Vogel*, głośny podróżnik, dostał się wprawdzie bez żadnej przykrej przygody aż do Wary, lecz tam zamordował go Sułtan zaraz przy pierwszem powitaniu. Papiery jego spalono, a te pisma, jakie podczas odjazdu swego z Kukanu dał do schowania swemu towarzyszowi *Maguire*, który jak wiadomo, popadł w ręce Tibbujów, zginęły zapewne już bezpowrotnie. Odtąd (od roku 1857), umarł także już i Sułtan z Wadaj, a najmłodszy syn jego opanował władzę królewską za pomocą swych wujów. Rządy swoje zaczął od tego, że trzem starszym braciom swoim kazał wyłupić oczy, a czterech innych braci uniknęło losu tego tylko wczesną ucieczką częścią do Darfuru, po części do Bornu, zkąd popierają pretensje swe do tronu. Wysłani od Rządu Angielskiego posłańcy z Mursuku wprost do Wadaj, jeszcze nie powrócili, lecz Pułkownik *Herman* nie spodziewa się bynajmniej, by otrzymał za ich powrotem wiadomość pomyślną. — Kalifornijski dziennik *San Francisco* opisuje w jaskrawych barwach ostatnią wojnę z Indjanami i stawia pod pręgierz postępowanie Dowódcy wyprawy Jenerała *Kibbe*. Kroki nieprzyjacielskie rozpoczęły się ztąd, że jedno z spokojnych plemion indyjskich, pokrzywdzone w swych prawach rybołowstwa i myśliwstwa, przemocą uprowadziło jednego wołu. Wysłany przeciw niemu w nie więcej jak dwadzieścia ludzi Jenerał *Kibbe* stoczył w przeciągu 70 dni 15 potyczek i 400 Indjan przyprawił o śmierć, a 600 wziął w niewolę, sam zaś w szczupłej drużynie liczył tylko 3 ranionych i jednego zabitego, co najlepiej dowodzi, jak wielką musiał mieć za sobą przewagę broni. Lecz pomiędzy zabitemi Indjanami znajdowało się przeszło 60 kobiet i dzieci. — Pijak spotkawszy swojego kolegę zawołał: „Co u djabła! jakoś spuściłeś nos na kwintę!" „Głupiś mój bracie, to tylko muzykusy spuszczają na kwintę, ja zawsze mój nos trzymam na *kwarcie*."

MONOGRÂM.

Aż *siedem* mamy części, a gdy je złączycie,
Pięknemi lub strasznemi pewno nas ujrzycie,
Naprzemian zająć możem wasz umysł i oko,
I lub postrach wzbudzimy, lub wzruszym głęboko;
O! bo też w naszych *częściach* los piękno umieścił,
Wlał urok i potęgę i szczęściem wypieścił;
Składajcie je uważnie, a łatwo znajdziecie,
To, co jeśli jest pięknem króluje na świecie;
I *to*, które gdy wdziękiem jemu odpowiada,
Pali żarem, tchnie chłodem, a jednakże włada;
Jest też *ten* co go wszelki człowiek ma przed sobą;
Jest i przedmiot dla kobiet będący ozdobą.
Wszystko więc mamy dobre, ku szczęściu i chwale;
Lecz że każda rzecz w świecie miewa swoje *ale*,
I w nas, co *boleść sprawia*, że smutkiem ujrzycie,
A które ma niestety i kwiatek i życie!

(Zeszła Szarada, *Katarakta*).

W ciągu ostatniego tygodnia płacono w Gdańsku za łaszt pszenicy wagi hol: od 126 do 129/30 fun:, guld: pr: od 445 do 505, czyli za korzec Warsz: od 237 do 244 f., licząc na monetę polską, od złp. 36 gr. 7 do złp. 41 gr. 2; za łaszt w. h. od 130 do 133/4 f., gul: pr: od 490 do 530, czyli za korzec War: od 245 do 251 f., od złp. 39 gr. 25 do złp. 43 gr. 6; za łaszt żyta w. h. od 134 do 136 f., gul: pr: od 535 do 585, czyli za korzec War: od 252 do 256 f., od złp. 43 gr. 18 do złp. 47 gr. 17; za łaszt żyta w. h. 125 f., gul: pr: od 318 do 327, czyli za korzec War: 235 f., od złp. 26 gr. 2 do złp. 26 gr. 20; za łaszt w. h. 125 f., ku końcowi tygodnia, gul: pr: od 318 do 321, czyli za korzec War: 235 f., od złp. 26 gr. 2 do złp. 26 gr. 10; za łaszt w. h. 125 f., z odstawą na Kwiecień, gul: pr: od 318 do 320, czyli za korzec War: 235 f., od złp. 26 gr. 2 do złp. 26 gr. 5; za łaszt jęczmienia w. h. od 108 do 117 f., gul: pr: od 270 do 330, czyli za korzec War: od 203 do 220 f., od złp. 21 gr. 8 do złp. 26 gr. 26; za łaszt owsa w. h. 74 f., gul: pr: od 168 do 174, czyli za korzec War: 137 f., od złp. 13 gr. 18 do złp. 14; za łaszt grochu w. h. gul: pr: od 336 do 372, czyli za korzec War: od złp. 27 gr. 5 do złp. 30 gr. 6. Spirytusu dostawiono 650 beczek, beczka 100 kwart. a 80 tral: $16\frac{1}{2}$ tal:. Drzewa sprzedano: 1,106 okrąglaków, kopa po 100 dukatów; 800 plansonów w przecięciu, po 20 kubików, kubik po 12 sr: gr:; 600 belek i murłatów po 1 tal: $7\frac{1}{2}$ sr: gr: sztuka, i 1,000 po 5 sr: gr: kubik. Kursa zamian: Londyn 6 $17\frac{3}{4}$. Hamburg 150. Amsterdam $141\frac{1}{2}$ za 250 fl:. — Alexander *Makowski*.

Przyjechali do Warszawy.

Bniński Konst: Ob: z Osiecza Wielk: nr 414; Kosmowski Stan: Ob: z Góry Puławskiej nr 626; Sienniccy Bolesław i Wład: Ob: z Kalisza nr 601.

Wyjechali: Grabowski Stan: Ob: do Woli Pękoszewskiej; Jodłowscy Fran: Ob: do Sokolej Góry i Józef Ob: do Biestrzykowa; Zbojński Wład: Ob: do Gawartowej Woli.

Przyjechali koleją żelazną: Bniński Marcelli Hr: z Poznania nr 1776; Jaworniccy Eustachy i Marcelli Ob: z Krakowa nr 2257.

Wyjechali koleją żelazną: Mikułowska Emilja Ob: do Krakowa; Hr: Renard Rzecz: Tajny Radca Pruski do Berlina; Wilhorst Henryk Ob: do Paryża.

DONIESIENIA.

Potrzebny jest **RZĄDCA DÓBR**, z kaucją, obznajmiony nietylko teorycznie i praktycznie z gospodarstwem rolnem i leśnem, ale także zdolny do prowadzenia gospodarstwa przemysłowego i rachunkowości. Osoby mające na to kwalifikację i mogące złożyć świadectwa iż administrowali większemi dobrami w Królestwie, mogą osobiście lub piśmiennie zgłosić się do Administracji Dóbr Żareckich w **Żarkach**, lub też do Wgo Adolfa Gradenwitz, Ajenta Dyrekcji Ubezpieczeń w **Warszawie**, przy ulicy Przejazd Nr 647/8, na drugiem piętrze.

Ktoby sobie życzył mieć **Rządcę** Domu lub Hotelu porządnego, każdego dnia i w każdym czasie zgłosić się może pod Nr 2836 przy ulicy Tamka, pytając się o b. Urzędnika, Emeryta, na piętrze.

W domu pod Nrem 1599 lit: C, przy ulicy Nowogrodzkiej w blizkości Kolei Żelaznej, jest do wynajęcia zaraz, w oficynie na dole, **Mieszkanie**, składające się z jednego dosyć dużego Pokoju i Kuchni, do tego Komórka na drzewo; wiadomość u Właściciela na 1m piętrze pod tymże Numerem.

W mieście Gubernjalnem **Radomiu**, z wolnej ręki do sprzedania za Rs. 4,800 **(32,000 Złp:), DOM parterowy** narożny, z Stajnią zajezdną i Numerami gościnnemi, wszystko murowanemi, z **Ogrodem** obszernym warzywnym z 3ch stron frontowym przy tymże leżącym, do którego to domu konsens trunków krajowych z czasów dawnych przywiązany, składający się na jednej połowie z Sklepu szynkowego, trzech Pokoi i Kuchni; na drugiej także trzech Pokoi i Kuchni, sienią przedzielonych, pod którym to domem 5 Piwnic suchych, Pokojem na górce. — Numerów gościnnych 6; Stajnią zajezdną, Studnią w podwprzu i Drwalnią o ośmiu przedziałach, przy 4ch ulicach i blizko Rynku, w którym targi dwa razy na tydzień odbywają się, pierwszy od traktu Krakowskiego, Opoczyńskiego i Konieckiego, oraz obok Ogrodu spacerowego stojący. — Nadmienia się jeszcze i to, iż gdyby kupujący życzył sobie pewną kwotę na niejaki czas przy gruncie pozostawić, na to sprzedający Właściciel *Idźkowski*, w powyższym domu zamieszkały, zezwoli.

WIADOMOŚĆ DLA PRZEPROWADZAJĄCYCH SIĘ.

WOZY

DO PRZEWOŻENIA MEBLI,

znane od dawna ze swej praktyczności, **na Angielskich resorach, daleko większych rozmiarów jak dotąd exystujące,** zabezpieczające nietylko od trzęsienia, a tem samem uszkodzenia rzeczy najdelikatniejszych, jak lustra, fortepjany i t. p., ale nawet chroniące takowe od deszczu, oraz **TRAGI z PASAMI**, które do tychże bezpłatnie dodawane będą, mogą być wynajmowane **dziennie** i na **pół dnia**, z ludźmi lub bez, z końmi lub bez takowych. — Cena ich w porównaniu z cenami tragarzy, jest bardzo przystępną. Zamówienia przyjmują się dzień naprzód, przy ulicy Podwal pod Nrem 18, gdzie Fabryka Dzwonów.

Zawiadamia się iż jest do wypożyczenia **Kapitał** w summie **Rs. 15,000**, każdego czasu, bez pośrednictwa osób trzecich, na 1szy Numer hypoteki domu w Warszawie lub na dobra położone w Gubernji Warszawskiej. Wiadomość pod Nr 660 przy ulicy Leszno, dom Jenerała Rychłowskiego, gdzie Stróż Franciszek wskaże osobę interessowaną.

Summa **Rs. 1,350**, zabezpieczona na domu murowanym, wartującym Rs. 25,000, mieszcząca się po summie Rs. 2,500, wymagalna d. 1 Października 1861 r., jest do odstąpienia. Ktoby chciał takową nabyć, raczy się zgłosić pod Nrem 723 przy ulicy Leszno; wiadomość tamże w Ogrodzie. — Tamże jest **Koza z Koźlęciem** do sprzedania.

Dom do wydzierżawienia w Skierniewicach, pod liczbą 251, masyw nowo wymurowany. Dzieli się na 5 mieszkań, dogodny dla osób z grosza żyjących, jako to: dla Kapitalistów, Emerytów i Emerytek, dla tego że każde mieszkanie ma osobne wejście i wszelkie wygódki. — Dom ten stoi frontem przy ulicy głównej Przyrynek i wprost Kolei; przemysłowiec ma więc punkt główny do korzystania.

Majątek Ziemski RUDNIK wyższy, położony od miasta Gubernjalnego Lublina o mil 7, od Powiatowego Krasnegostawu mil dwie i pół, a od szossy pod Izbicą półtory mili, w glebie pszennej, mający rozległości morgów kwadratowych miary nowo-polskiej 750 prętów 259, czyli dziesiatyn 380; w którem lasu z zaroślami morg: 171, czyli dziesiatyn 85; gruntów dworskich morgów 316, czyli dziesiatyn 155; Łąk morgów 30, czyli dziesiatyn 15; z domem wygodnym mieszkalnym, ogrodem fruktowym, budynkami w dobrym stanie, z propinacją, robocizną pańszczyznianą, wraz z młocarnią, sieczkarnią, inwentarzem żywym i martwym, do sprzedania z wolnej ręki, bez wpływu trzecich osób; wiadomość bliższą powziąć można na miejscu w każdym czasie, w Rudniku pod Krasnymstawem, a w Warszawie w Kantorze Interesów Ziemiańskich PP. Gregorowicza i Dobrskiego, w pałacu Hr: Andrzeja Zamoyskiego, naprzeciw Kopernika.

KĄPIELE PAROWE

Z ZASTOSOWANIEM ZIMNEJ WODY

W OJCOWIE.

Zakład ten istniejący od lat kilku, otwartym będzie r. b. **od dnia 15 Maja**. Kąpiele uskuteczniają się za pomocą pary, która w właściwych narządach nagromadzona, w miarę potrzeby, albo na całą powierzchnię ciała, albo na szczególne jego części swoje działanie wywiera, przyczem jednocześnie kąpiący się oddycha atmosferycznem powietrzem, lub o ile tego potrzeba z stosowną parą pomieszanem, albo nareszcie oddycha parą, nie otaczając nią powierzchni ciała. — Używają się tutaj zarazem pomocniczo rozmaite sposoby zastosowania zimnej wody. — **Ojców** w Królestwie Polskiem o mil dwie od Krakowa odległy, znany powszechnie z najrozkoszniejszego swego położenia, klimatu i roślinności, sprawiedliwie **Polską Szwajcarją** nazwany, wiele historycznych pamiątek zawierający, zamożny w najczystsze górskie zdroje, odznaczający się najświeższem nader łagodnem powietrzem; przy zaprowadzonym dozorze lekarskim, posiada wszelkie warunki, jakie tylko po Zakładzie Kąpieli parowych wymagać można. Korrespondencje odbierają się Pocztą przez Michałowice. —

Lucjan Wierusz *Kowalski*.

Potrzebny jest od Śgo Jana **LOKAL z kilku Pokoi złożony**, z którychby jeden był zdatny na pracownię dla Artysty Malarza, to jest z dużym oknem od strony północnej, a coby było najpożądańszem, z widokiem na Wisłę. — Ktoby posiadał podobny Lokal, raczy adres z oznaczeniem ceny komornego, nadesłać do Malarza **Alexandra Lesser**, mieszkającego przy ulicy Krakowskie-Przedmieście obok Dobroczynności, w gmachu Nowej-Resursy, (dawniej SSrów Wernerów) Nr 369 w podwórzu na 2m piętrze.

Worków 60,000 używanych, do sprzedania w mniejszych i większych partjach. Wiadomość w Młynie Parowym na Lesznie, u Właściciela lub Dyrektora Zakładu.

Do Składu Herbaty Chińskiej i różnych **Towarów Rossyjskich** przy ulicy Senatorskiej w domu W. Bujno, pod Nr 497, wprost Handlu W. Dobrycza, w tych dniach spodziewany jest **ostatni transport KAWIORU ASTRACHAŃSKIEGO świeżego**, zupełnie mało-solonego.

A. Kucharkin.

DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Wczoraj przy kweście Wielkanocnej u Śgo Krzyża na Dom Schronienia Opieki N. MARJI Panny zbieranej, rozdawano czyniącym ofiary, xiążeczki stosownej treści, a ofiarujący częstokroć parę groszy na tacę, dostaje xiążeczkę wartującą złotówkę a nawet i więcej. Tym sposobem dwa szlachetne cele się dostępują, bo z jednej strony czyni się ofiara grosza, a z drugiej ofiara myśli. W Kościele *po-Paulińskim Śgo DUCHA*, kwestująca Dama, puściła wobieg wielką ilość obrazków Świętych, rozdanych przez nią, otaczającej ją ciągle dziatwie.

X. *Gacki*, znany z prac swoich literackich, przygotował do druku Historję Klasztoru i Kościoła Śto-Krzyzkiego czyli Łysej Góry. Nowa ta praca zasłużonego badacza starożytności, ma być ogłoszona drukiem w jednym z tutejszych pism czasowych, wychodzącym p. n. *Pamiętnik Religijny*.

Wczoraj przyniesiono do Redakcji *Kurjera* prawdziwą osobliwość. Jest to nowy trunek: *nalewka na muchach*. Poszło to ztąd, iż w jednym z handlów......kupowano wino, w butelce którego okazało się mnóstwo much. Po odniesieniu takowego, zamieniono je na drugą butelkę, jeszcze większą ilość much zawierającą, i powiedziano służącemu, aby niegrymasił, bo to trunek bardzo dobry. Nabywca przeto chcąc z tą osobliwością obznajmić wszystkich, pozostawił buteleczkę w Redakcji do oglądania.

Zwykle piszemy, iż widziano przelatujących bocianów. *Pliniusz* zaś pisze, że jeszcze nikt niewidział bocianów odlatujących, albo przylatujących. Prosiemy więc PP. Naturalistów, aby nam tę sprzeczność wyjaśnili.

Od wczoraj datować już możemy obniżanie się wody na Wiśle pod Warszawą. Obniżanie to, jak na początek było bardzo szybkie, i dodziś woda zeszła do stóp 17 cali 10. Jeszcze kilka takich obniżeń wody, a niebawem przystąpią do budowy mostu. Paropływ *Kraków*, obsługiwał i wczoraj przewozy, przyczyniając się nie mało do ułatwienia i przyspieszenia kommunikacji.

DONIESIENIA.

Poczuwam się do obowiązku publicznego oświadczenia, że sprzedający się w handlu rozmaitości P. *Dąbrowskiego*, na Krakowskiem Przedmieściu w domu Nr 385, obok Kościoła Karmelitów, płyn wygubiający odciski i leczący guzy z odmrożenia; po użyciu znalazłem bardzo skuteczny. Takowy więc sumiennie polecić mogę wszystkim na te dolegliwości cierpiącym.— Atanazy *Milkiewicz*, Obywatel z Litwy.

Kollekcja Róż, składająca się z kilkuset tak sztamowych, jak i krzakowych, w najpiękniejszych i najnowszych gatunkach, (po części remontaut), jest do sprzedania częściowo lub ogółem; wiadomość przy ulicy Alexandrji Nr 2768, w Fabryce G. Mann.

Garson dobrej konduity, z dobremi świadectwami, mówiący po polsku i francuzku lub niemiecku, może znaleźć miejsce od Wielkiej-Nocy, w domu dawniej Steinkellera, teraz Wgo Sarneckiego, przy ulicy Trębackiej pod Nr 638, u P. Scholz.—Tamże potrzebny jest dobry **Markier** do Billardu.



Suczka zrassy Angielskiej, biała, w czarne centki, zaginęła w dniu 3 b. m., w Alei. — Kto takową odniesie pod Nr 413H przy rogu ulic Królewskiej i Saskiego Placu, do właściciela domu JW. Jenerał-Adjutanta Djakow, otrzyma nagrody Rs. 10.

Grobicki Mecenas, przeniósł swą Kancellarję pod Nr 2242 przy ulicy Nalewki.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła stopni 8.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 17 cali 10. (Ubywa).

TEATR WIELKI. Pojutrze, *Hrabina*. — We Wtoreb, *List żelazny* (1szy raz).

TEATR ROZMAITOŚCI. Pojutrze, *Scena za sceną*.

W Święta Wielkiej-Nocy, odbywać się będą w Salonie koncertowym **Doliny Szwajcarskiej**, Muzykalne Zabawy, pod dyrekcją P. **J. Fuchs**, znanego w Warszawie Dyrektora; a pomiędzy innemi dziełami wykonane będą następujące utwory: Uwertura z op: Athalia, przez Felixa Mendelsohna; Mozart Uwertura przez Suppee; Uwertura do op: Indra, Flotowa; Uwertura do op: Haimonskindar Balfego; Uwertura do op: Sroka złodziej, Rossiniego; Chór i kołysanie do op: Wallfahrt de Ploërmel, Meyerbeera (nowa); Finał z op: Stradella i Duet, Chór, Arja i Finał z opery Martha, Flotową; Pele-Mele i Bukiet muzyczny, wielkie Pot-pourri Józefa Fuchs. Początek o godzinie 5ej. Cena wejścia kop: 15.— Programy przy Kassie.

TIVOLI.

W Święta Wielkiej-Nocy, odbywać się będą **Muzykalne Zabawy**, pod dyrekcją Koncertmistrza P. **Kelner**. Programy wyborowe i obszerne; między innemi Numerami odegrane będą następujące: Warjacje na Flet (Cardi) wykona P. Tomaszewski; Solo na trąbce wykona P. Herman; Polonez Solo na Skrzypce (Tuszyńskiego), wykona P. Kelner; Fantazja na Klarynet Reissigera, wykona P. Stopran; Karnawał Wenecki na Skrzypcach wykona P. Kelner; Wielkie Pot-pourri Kwiaty Polskie (E. Bacha), i wiele innych. Początek o godzin: 7ej. — Oddzielne wejście do Sali od ulicy Królewskiej, w dziedzińcu na prawo, gdzie wskaże napis.

Wchód do Salonu Koncertowego Tivoli.

WIEJSKA KAWA

Program Wieczoru Muzykalnego, jutro o godzinie 6ej po południu, przez

LUDWIKA LIST,

Śpiewaka koncertowego, Solisty Akademji Berlińskiej (Contra-alt) z współudziałem tutejszych Artystów.

Część I. 1) Uwertura z Op: Zampa, Herolda; 2) Warjacje na fletrowers Druent; 3) Scene et Cavatine z Op: Tancred, Rossiniego; 4) Potpourri z Op: Lunatyczka, Belliniego.

Część II. 5) Uwertura z Opery Tell Rossiniego; 6) Noktnra i Panofka na skrzypce; 7) Recitativo et Arja z Op: Romeo i Julja, Belliniego; 8) Transcription la Piston Cornet.

Część III. 9) Igraszka muzykalna Pot-pourri, Streka; 10) Trinklied z Op: Lukrecja Borgia, Donizetti; 11) Fantazja Talberga na Fortepiano, z Op: Montechi et Capuleti.

Pojutrze, to jest w Poniedziałek, o godz: 5ej po połuduiu, także podobnaż Muzykalna Zabawa, na którą wyborny Program przygotowany jest. **Cena wejścia kop: 15.**

Jutro i pojutrze, jako w pierwsze i drugie Święto Wielkiej-Nocy, w Salonach P. **Ohm**, Orkiestra Polska pod dyrekcją Antoniego **Kuhne**, wykona wyborowy program, jako to: Defiluden Marsz, Sonenfelda (nowy); Marja Stuart, Walc Gungla; Uwertura z op: Koń Spiżowy, Aubera; Introdukcja i Chór z op: Robert Djabeł, Meyerbeera; Wilhelmina Polka A. Kuhnego (nowa); Nowe Pot-pourri pod tyt: Tygodnik Muzyczny, które będą pierwszy raz odegrane, ułożone przez Siedego; Wesoły Chłopek, Mazur Sonenfelda (nowy); Łza, Śpiew solo na Trąbce, Siedego; Grizetta, Polka Siedego (nowa); Uwertura Kaliwody D minor. Początek o godzinie wpół do 5ej.

Od dnia 9 Kwietnia r. b. to jest od drugiego Święta Wielkiej-Nocy, zacznie grywać **Muzyka do tańca**, przy ulicy Bednarskiej na Bawarji, gdzie jatki rzeźnicze, pod nazwą **„Sala do tańca pod xiężycem"**.

W Drukarni Kurjera Warsza:.— Wolno drukować, dnia 26 Marca (7 Kwietnia) 1860 r. — Starszy Cenzor, F. Sobieszczański.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 94.

Sobota.— Dnia 26 Marca (7 Kwietnia). — Rok 1860

DONIESIENIA.

Dyrektor Drogi Żelaznej Warsz:-Wied:. — Ponieważ w ogłoszonym na dzień 15 (27) Marca r. b. terminie do licytacji na utrzymanie Buffetu na Stacji Baby, nikt się nie zgłosił, przeto zawiadamia: że na wydzierżawienie pomienionego Buffetu, od dnia 6 (18) Kwietnia r. b., do 19 Czerwca (1 Lipca) r. 1861, nowy termin do składania deklaracji opieczętowanych, w Biurze Dyrekcji Drogi Żelaznej na Stacji Głównej, na dzień 6 (18) Kwietnia r. b., godzinę 11tą z rana wyznaczony został. Do deklaracji dołączone być winno vadjum w kwocie Rs. 20, które nieutrzymującym się przy dzierżawie, w dni 8 po otwarciu deklaracji, zwrócone zostanie. Wybór w przyjęciu deklaracji, zależy od uznania Rady Zarządzającej Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Warunki dzierżawy przejrzane być mogą każdodziennie, wyjąwszy Niedzieli i Świąt od godziny 9ej z rana do 3ej po południu, w Biurze Drogi Żelaznej na Stacji Głównej.—**Rosenbaum.**

Poszukiwane do kupna, wydzierżawienia, kolonizacją, zamianę, Majątki ziemskie, jako też Lasy opałowe i towarne.

Mający do sprzedania, wydzierżawienia, zastawę, kolonizację Majątki ziemskie w którejbąć okolicy Królestwa i Cesarstwa różnej wielkości w szacunku od **miljona** do **piętnastu tysięcy Rubli srebrem**, a także w zamian na Kamienice w Warszawie, oraz na sprzedaż Lasy towarne i opałowe, — zechcą nadesłać szczegółowe anszlagi i warunki do Biura Informacyjnego i Komissowego firmy K. PUŁASKI i SPÓŁKA w Warszawie pod Nr 419/25 Krakowskie-Przedmieście obok Poczty, na 1m piętrze od frontu, dla przedstawienia pretendentom i zbliżenia do skutku.



PJANINO Paryzkie nowe i **FORTEPJANY** o siedmiu, półsiódmej i sześciu oktawach, w zupełnie dobrym stanie, są do wynajęcia lub sprzedania, przy ulicy Stare-Miasto Nr 43, trzeci dom od ulicy Sto-Jańskiej jak ßizy, w podwórzu na 1m piętrze, drugie drzwi.

Fabryka CEMENTU Krajowego
W GRODZCU.

Pragnąc ułatwić Publiczności nabywanie tego produktu w różnych punktach Kraju, a szczególniej przy Drodze Żelaznej, ogłasza niniejszem: że gotowa jest oddać **przedaż kommissową** onego osobom, któreby się tego podjąć zechciały i odpowiednią pewność przedstawiały. Życzący sobie zawiązać podobne stosunki, zechce się zgłosić do Fabryki listownie franco, przez Stację Drogi Żelaznej Dąbrowa w Grodzcu. — W Warszawie zaś **Skład Cementów krajowych** jest w domu Grabowskich, przy ulicy Miodowej.

Zawiadamiam osoby mające zamiar kupić meble i utensylja, w Kawiarni pod Nr 797 przy ulicy Elektoralnej znajdujące się, a z przeznaczenia swego do Kawiarni należące; że w duchu kontraktu kupna i sprzedaży tych przedmiotów, dnia 17 (29) Listopada z. r. zawartego, i na mocy osnowy Art: 2102 Ustępu 4go Kod: Cyw:; podpisana, mam prawny przywilej pierwszeństwa na tych rzeczach jeszcze w zupełności mi nie zapłaconych, a to aż do uiszczenia mi reszty umówionego szacunku, w oznaczonym dnia 12 (24) Kwietnia r. b. terminie.— **Julja Gościcka**, przezemnie działająca, **Konst: Grzybowski**, Patron.



W Dobrach Byszew pod miastem Kutnem, jest do sprzedania po ostrzyżeniu,

250 sztuk MACIOR

zdrowych, młodych, zdatnych do chowu, w wełnie poprawnej.

W Powiecie Rawskim, za sto tysięcy złotych polskich, w pięknej glebie ziemi, blizko Kolei Żelaznej i szosy, z inwentarzem żywym i martwym, do szacunku należącym, oraz dodatkiem obrobionego drzewa na budowle; jest zaraz na sprzedaż **Majątek Ziemski**, włók n. p. 14 zawierający. Szczegółowy anszlag, zleeenie, w Kantorze Interesów **Józefa Cieślińskiego**, w Warszawie, przy ulicy Podwale Nr 498, na dole.

Rs: **800**, Kapitał nieletnich do wypożyczenia na 1szy Numer Hypoteki domu murowanego w Warszawie; oraz POKÓJ do wynajęcia przy familji dla Kawalera, albowiem wejście wspólne. Bliższa wiadomość w Kantorze Loterji i Wexlu M. *Rosena*, ulica Senatorska obok Resursy.

KANTOR
INTERESSÓW ZIEMIAŃSKICH
J. K. Gregorowicza i H. Dębskiego,

w pałacu Hr: And: Zamoyskiego, na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 67, wprost Kopernika.

1. Młyn nad rzeką w Powiecie Rawskim, o trzy mile od Rudy Guzowskiej i Rybołóstwo do wydzierżawienia. Dzierżawca odbudować może ten Młyn i potrącić wyłożony kapitał z rat dzierżawnych.

2. Świeży transport **Koniczyny** czerwonej, białej i innych **Roślin** pastewnych, nadszedł do tegoż Kantoru.

3. Ogrodnicy, Owcarze i Strycharze, mogą mieć obowiązki.

4. Grunta na Kolonje są do wypuszczenia. Wiadomość w powyższym Kantorze.

Zamożny kupiec, chciałby

Majętność z wielkim Borem, lub też wielki Bór oddzielny,

kupić. — Rzetelni sprzedający, zechcą bliższe szczegóły, Agentowi F. H. **Hartmanowi** we Wronkach, w Prowincji Poznańskiej, pocztą nadesłać.



W **Magazynie Mebli**, pod Nr 759, są do sprzedania rozmaite **Meble**, jako to: Garnitury z wysłaniem lub bez, mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Komody, Łóżka, Toalety, Serwantki, Sekretarki, Szafy mahoniowe, jesionowe i na kolor orzechowy; Biurka męzkie i damskie, Klęczniki, Konsole, Krzesła wyplatane i t. d.; wiadomość u Stolarza.

FABRYKA I PRALNIA
KAPELUSZY
SŁOMKOWYCH I RYŻOWYCH

przy ulicy Długiej Nr 592 w domu po-Paulińskim.

Poleca się Szanownej Publiczności na nadchodzącą porę wiosenną, doborem najświeższego fasonu **Kapeluszy** Ryżowych, Słomkowych, Fantazyjnych i innych t. p. po cenach nader przystępnych;—nadmieniając, iż **pranie i fasonowanie** tychże **Kapeluszy**, uskutecznia po cenach zniżonych, jak dotąd są praktykowane. — Biorącym na tuziny, odstępuje się stosowny rabat.

DOBRA STENIATYN, w Powiecie i Okręgu Hrubieszowskim; tudzież Dobra **PRUSY DOLNE**, w Powiecie i Okręgu Sandomierskim położone, są do wydzierżawienia na lat trzy, poczynając od dnia 12 (24) Czerwca 1860 r. Bliższą wiadomość o warunkach powziąść można od Właściciela Dóbr Romanowa w Okręgu Krasnostawskim, lub od Sielskiego Patrona w Lublinie. — Nadto w Dobrach Prusy Dolne, w dniu 3 (15) Maja r. b. sprzedane będą przez publiczną licytację, **Inwentarze żywe** jako to: Bydło, Konie, Owce i Nierogacizna, na gruncie znajdujące się.

W Dobrach **Morawica** pod Kielcami, jest do wypuszczenia w dzierżawę 12-letnią od 1go Lipca r. b. z wolnej ręki **Fabryka Araku i Likworów**, czyli **DYSTYLARNIA**, urządzona na przerób 50,000 garncy Okowity rocznie a z łatwością mogąca być w dwójnasób powiększona, z apparatami dystyllacyjnemi, wszelkiemi narzędziami i naczyniami do tej fabrykacji potrzebnemi. Czynsz żądany jest stosunkowy do przerobu okowity, licząc po kopiejek piętnaście od garnca, w co już wchodzi koszt dostawionego drzewa, węgla, procent od remanentów i całego Zakładu. — Remanenta produktów wartości około 15,000 Rs. Dzierżawca na swój rachunek przejmie; obok dokładnej znajomości fachu, kapitał dzierżawcy potrzebny jest około 10,000 Rs. złoży bowiem kaucji do rąk właściciela 4,500 Rs., reszty użyje na kapitał obrotowy. Położenie Fabryki jest korzystne, na drodze bitej pod miastem Kielcami i łatwa na wszystkie strony kommunikacja. O bliższe warunki zgłosić się można do właściciela Dóbr Morawicy, przez Stacją Pocztową Kielce.

Dyrektor Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa.—W Folwarku Ruda, należącym do Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie, jest do sprzedania: a) 5 Buhai, jeden rassy zwyczajnej, stary, za Rs. 40; 2 rassy czystej Szwajcarskiej, po lat 3 mające, za Rs. 145; i 2 jednoroczne, z tych jeden czystej rassy Szwajcarskiej, za Rs. 60, drugi krzyżowanej, za Rs. 40. — b) 12 Krów po lat 8 do 11u, po większej części cielnych, rassy krzyżowej po Rs. 25 za sztukę.— c) 5 korey, czyli 22½ pudów nasienia trawy Tymoteusza (Tymotgrass), z przeszłorocznego zbioru, po Rs. 6 za pud.—d) 4 korce Koniczyny czerwonej, zeszłorocznego zbioru, po Rs. 22 za korzec. Wiadomość u Ekonoma w folwarku Ruda.—Radca Stanu, **Zdzitowiecki.**



W Dobrach Kośminie, 14 mil od Warszawy, jadąc do Lublina szossą, jest bardzo korzystne miejsce, **na postawienie MŁYNA, któryby wyrabiał dobre mąki i kasze**, przy samej szosie, na rzece spławnej Wieprzu. — Ponieważ okolica ta nie ma podobnej dogodności, Właściciel pragnie znaleźć przedsiębiercę, któryby **pobudował** pomieniony **Młyn**, i wyłożony nakład odebrał sobie dzierżawą, pod warunkami dla siebie najdogodniejszemi. — Adres do Kośnina przez Moszczankę.

Rządca Dóbr, F. *Drzewiński*

Ouverture du Cursaal le 1 Avril.

BAINS DE WIESBADEN

Indépendamment de la vertu de ses eaux et de sa position vraiment exceptionnelle prés du Rhin, a proximité de Mayence et de Francfort, Wiesbaden offre aux étrangers tous les agrements qui rendent attrayant le séjour d'une ville de bains. Musique de la chapelle ducale, Bals, Concerts, Cabinet de lecture et Restaurant dans le magnifique établissement du Cursaal, Théatre ducal richement subventionné. Traitement hydrothérapique, Bains de natation et Bains d'aiguilles de sapin au Nérothal. — Excursions au Johannisberg, au Niederwald et dans le Rhingeau par le chemin de fer de Nassau; communication rapide avec Ems. On y trouve en outre les autres agréments et avantages qu'offrent les établissements les plus favorisés.

W domu przed Żelazną Bramą, z prawej strony przy Ogrodzie Saskim Nr 413 Lit: F, jest **do wynajęcia** od Sgo Jana: 1) Na 1m piętrze 5 Pokoi, z których 5 okien wychodzi na Ogród Saski, z Kuchnią angielską, do tego lokalu należą trzy Piwnice. 2) Sześć Pokoi z Kuchnią angielską, z trzema Piwnicami na parterze, z którego lokalu pięć okien wychodzi na Ogród Saski, a 4 na plac. 3) Cztery Pokoje z Kuchnią angielską, z dwiema Piwnicami, na parterze, oknami na plac wychodzącemi. 4) Sklep z Pokojem, są do wynajęcia każdego czasu.—NB. Ostatnie cztery Pokoje mogą być od Sgo Jana razem ze Sklepem wynajęte



W **Kurowie**, przy szosie od Uściługa do Warszawy, jest do sprzedania **DOM** z Oficyną, Stodołą, Stajnią, Wozownią, Oborą, Szopą, Ogrodem owocowym i Warzywnym; mogący pomieścić w sobie Restaurację, Zajazd, lub zdatny na dogodne prywatne mieszkanie; ktoby miał chęć nabyć, zgłosić się może do Burmistrza w Żelechowie, o 11 wiorst od Gończyc.



W końcu Kwietnia, lub na początku Maja r. 1860, wystawiony będzie w Lublinie na przedmieściu Czwartek zwanem, przy Lubartowskich rogatkach, przez licytację lub z wolnej ręki, **Dom** murowany z obszernemi zabudowaniami gospodarskiemi, oraz Ogrodem fruktowym i warzywnym, pod Nr 717 exystujący; tudzież gruntem ornym z 25u morgów składającym się; także **Cegielnią** i zabudowaniami do tejże należącemi. Wiadomość bliższą o warunkach sprzedaży pomienionych zabudowań i gruntów, w każdym czasie powziąść można na gruncie rzeczonego domu, od Sukcessorów po Michale Pliszczyńskim pozostałych.



DWOREK prawie nowy, obejmujący pięć Pokoi, Salonik, Oranżerję, i t. d., trzy mile od Warszawy, nad Wisłą, przy trakcie do Góry Kalwarji, w pięknej okolicy, jest do wynajęcia od Sgo Jana r. b., przytem można dodać Ogród fruktowy i warzywny, z kilku mórg się składający, z pięknym Ogrodem spacerowym. Dla utrzymujących konie lub krowy, dodane będą potrzebne Stajnie i Wozownie. Bliższa wiadomość u Rządcy dóbr w Kawęczynie, pod Górą Kalwarją.

Rząd Gubernjalny Warszawski. — Podaje do powszechnej wiadomości, że o godzinie 12ej z południa, w Biurze Rządu Gubernjalnego, odbywać się będą przez opieczętowane deklaracje, cztery licytacje in minus, a mianowicie: a) w d. 14 (26) Kwietnia r. b., na dostawę drzewa opałowego, dla garnizonu Warszawskiego, w latach 1861, 1862 i 1863; b) w d. 15 (27) Kwietnia r. b., na dostawę w latach 1861, 1862 i 1863, świec, oleju i słomy, dla Garnizonu Warszawskiego; c) w d. 18 (30) Kwietnia r. b., na dostawę w latach 1861, 1862 i 1863, drzewa opałowego, świec, oleju i słomy, dla Wojsk w Oddziale 1m Gubernji Warszawskiej; d) w d. 19 Kwietnia (1 Maja) r. b., na dostawę w latach 1861, 1862 i 1863, drzewa opałowego, świec oleju i słomy, dla Wojsk w Oddziale 2m Gubernji Warszawskiej. Mający chęć przystąpić do licytacji, każdodziennie w godzinach biurowych, przejrzeć mogą w Wydziale Wojskowym, Biurze Rządu Gubernjalnego warunki do tych licytacji podane. Obszerniejsze ogłoszenie, oraz wzory do składać się mających deklaracji, zamieszczone jest jednocześnie w Dzienniku Gubernjalnym i Gazecie Rządowej. — Za Gubernatora Cywilnego, Radca Gubernjalny, Radca Stanu, **Kobylecki.** Za Naczelnika Kancellarji, **Krauze.**

Są do wypuszczenia na długoletnią Administrację, **CZĘŚĆ WIĘKSZA Dóbr donacyjnych Kościelnica**, w Powiecie Kaliskim, Okręgu Wartskim położonych, pomiędzy miastami: Łodź, Łęczyca, Koło i Turek pod miastem Uniejowem.

Chcący wziąść w Administrację Dobra powyższe, raczy się zgłosić listownie lub osobiście do Wójta miejscowej Gminy Pana Tomasza *Muszyńskiego*, przez Stację Pocztową Uniejów, celem powzięcia bliższej informacji.

Icyk Birenzweig i Icyk Bławat, w r. 1857 wzięli w poręczający zarząd, osadzenie gruntu na Nowych Bałutach, między najmniej 136 osadników. Wedle osnowy aktu źródłowego, ciąży ich wspólna odpowiedzialność i wspólne risico, wspólnie zarząd wykonywać winni. Kiedy Bławat nie działa wedle swych obowiązków, kiedy zmusił Birenzweiga do sprzeciwień, a obecnie do procesu, o ukrócenie samo własności Bławata. Birenzweig ogłasza, że Icykowi Bławat samemu, nic przedsiębrać nie wolno, w stosunkach co do osady Nowe Bałuty, w Okręgu Zgierskim położonej, bez wpływu Birenzweiga, a to w myśl Art: 1859 K. C.—Warszawa dnia 29 Marca 1860 r. — **Icyk Birenzweig.**

HOTEL ZUR GOLDENEN GANS
IN BRESLAU.
HOTEL POD ZŁOTĄ GĘSIĄ
W WROCŁAWIU.

Polecam Szanownej Publiczności, mój świeżo wyrestaurowany i powiększony **HOTEL**, gdzie teraz przeszło **Sto pięć Numerów** się znajduje, w największym porządku i przepychu urządzony; usługa jak najspiesznicjsza we wszystkich językach; przytem ceny nader umiarkowane. — Table d'hote codziennie o godzinie w pół do drugiej.

W samym Hotelu urządziłem teraz dla Szanownych **Gości Kąpiele** zimne i ciepłe; wszystko starałem się urządzić w należytym porządku, aby Szanownym Gościom zwiedzającym mój Hotel, na niczem nie zbywało.

Polecam się Szanownej Publiczności, udającej się za granicę, aby naocznie przekonała się o wygodach, jak i przystępnych cenach mego Hotelu.

Sługa, **HEINEMAN**, Gospodarz.

We wsi Ząbki, Powiecie Warszawskim położonej, o 7 wiorst od Warszawy, za rogatkami Szmulowskiemi, na trakcie z Warszawy do Ciechanowca, jest do wydzierżawienia **Propinacja**, w blizkości linji Kolei Petersburgsko-Warszawskiej. Wiadomość o warunkach dzierżawy, powziąść można na rogu ulicy Podwale i Kapitulnej Nr 498, dom Rychtera, na 2m piętrze od frontu, drzwi po lewej stronie, od godziny 8 do 10 rano i od 2ej do 4ej po południu, lub też na miejscu.



Doznając względów od lat dawnych, od Szanownej Publiczności, mam zaszczyt donieść, iż moją **FABRYKĘ RĘKAWICZEK** w tem samem miejscu, to jest w gmachu Teatralnym, nadal utrzymywać będę, z tą samą akuratnością i rzetelnością, w różnych gatunkach, a mianowicie tyle poszukiwane **Rękawiczki** z wyborowych **Kozich Skór**, na sposób Paryzki.—**L. Kishauer.**

KONICZYNY CZERWONEJ

dostać można po cenach przystępnych, na korce i częściowo, w Handlu Wojczyńskiego przy ulicy Wierzbowej Nr 614B, obok Drukarni Kurjera.

CUKIERNIA z wszelkiemi przyrządami, **Meblami, Billardem** mahoniowym kompletnym, jest do sprzedania w mieście Powiatowem **KUTNIE,** z **DOMEM** lub bez, za przystępną cenę. Wiadomość u Właścicieli na miejscu, naprzeciw Biura Powiatu, pod Nr 136, i w Warszawie pod Nr 129, na 2m piętrze od frontu.

Dyrektor Kancelarji Zarządu XIIIgo Okręgu Komunikacji.— W d. 14 (26) Kwiet: o godz: 12 w południe, odbędzie się w Biurze Rządu Guber: Radomskiego, przez opieczętowane deklaracje, licytacja na wykonanie robot około reparacji 4ch mostów taryfowych pod miastem Jedlińskiem, na trakcie Krakowskim w Objeździe 1m Oddziału 3go Komunikacji położonych. Szczegółowe ogłoszenia zamieszczone są w gazetach Rządowej i Warszawskiej.— *Popławski.*

Przy ulicy Brackiej pod Nr 1583, są do najęcia od 1go Lipca r. b. następujące **LOKALE**, to jest: 11 POKOI i 7 POKOI, na 1m piętrze; 6 POKOI zaś na dole od frontu; do tych Lokali mogą być stosowne Stajnie i Wozownie. Wiadomość u Stróża.

W Dobrach Ordynacji Zamoyskiej Gubernji Lubelskiej, Powiecie Zamoyskim, są do wydzierżawienia od dnia 1go Lipca 1860 r.

1° FOLWARK bezpańszczyzniany MARJÓWKA.

na lat 24, z potrzebnemi zabudowaniami, o pół mili od miasta okręgowego Szczebrzeszyna, o mil $2^1/_2$ od miasta Zamościa, o milę od wsi Zwierzyńca, gdzie Stacja Pocztowa, położony; mający ogólnej przestrzeni morg: 400, czyli około 205 dziesiatin.

2° OBERŻA

obszerna murowana, do wydzierżawienia na lat 3 lub 6 w mieście Szczebrzeszynie, gdzie jest Sąd Okręgowy, o mil $2^1/_2$ od miasta Zamościa, z Lokalem na zabawy dla publiczności, tudzież Zabudowaniami gospodarskiemi: Stajnią, Wozownią i t. d.

3° BROWAR PIWNY

we wsi Zwierzyńcu, o milę od miasta Szczebrzeszyna, o mil $3^1/_2$ od miasta Zamościa, o jednym kotle średniej wielkości do fabrykacji Piwa zwyczajnego, z wszelkiemi narzędziami i sprzętami, mieszkaniem dla dzierżawcy i ludzi fabrycznych, oraz zabudowaniami gospodarskiemi i Ogrodem, do wydzierżawienia na lat 3 lub 6.

4° KUŹNIA

we wsi Zwierzyńcu jak wyżej, z Pomieszkaniem dla Kowala, do wydzierżawienia na lat 3 lub 6.

Mający chęć zawrzeć umowę, zgłosić się zechcą przed dniem 15 Maja r. b. do P. Strzemiecznego Rządcy Klucza Zwierzynieckiego, we wsi Zwierzyńcu, gdzie Stacja Pocztowa zamieszkałego, u którego, jakoteż w biurze Kontroli Zarządu Dóbr Ordynacji Zamoyskiej w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 472, bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy powziąść można.

W dniu 11 (23) Kwietnia r. b. o godzinie 3ej po południu, odbędzie się głośna in plus licytacja w Kancellarji Instytutu Śgo Kazimierza pod Nr 2858 w Warszawie, na wypuszczenie na lat 25 w dzierżawę **Młyna wodnego** zwanego **Biele**, wraz z Osadą młynarską, należącego do Dóbr Instytutowych Pęchery, w Powiecie Warszawskim, o mil trzy od Warszawy, a milę jedną od miasta Piaseczna, położonych. Vadium do licytacji ustanowia się Rs. 300.— Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w spomnionej wyżej Kancellarji Instytutu Ś. Kazimierza.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż od dnia 12go Kwietnia r. b., rozpoczynam w Handlu moim przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 450. **LICYTACJĘ TOWARÓW BŁAWATNYCH** codziennie od godziny 4ej po południu do 7ej wieczorem. — *J. Bernhard.*

Ktoby miał do sprzedania, **Apparat** do Gorzelni, cały miedziany, w dobrym stanie, zechce nadesłać franco swój adres do Redakcji Kurjera Warszawskiego, z doniesieniem, ile żąda za każdy funt miedzi.

Jest do sprzedania każdego czasu:
KONICZYNA czerwona około korcy 10.
BURAKI CUKROWE Quedlinburgskie centnarów 15.
Wiadomość w Kantorze Głównym Loterji, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1252. — M. **Goldstein.**

Joachim Ostrowski, w m. Piotrkowie Trybunalskim, w Starym Rynku, zaopatrzył Magazyn swój w **Obówie Męzkie,** jako to: Buty do gospodarstwa, Ciżmy sakowe, Kamaszki sakowe, Kamaszki lakierowane z francuzkiego lakieru, Trzewiki francuzkie lakierowane, jako też przyjmuje wszelkie obstalunki po cenie zniżonej. — Także jest **Dom** do sprzedania drewniany, w dobrym stanie, z Ogrodem owocowym, przy ulicy Rokszyckie-Przedmieście, za Rs. 1,050. Wiadomość w Magazynie Obówia.

Pożądaną jest dla Familji wiadomość, o życiu i miejscu pobytu **Onufrego Rodkiewicza,** rodem z Gubernji Radomskiej, Syna Grzegorza i Marjanny, lat 56 mającego. Służącego w pierwszym Pułku Ułanów b. Wojska Polskiego, a potem zostającego w Wojsku Cesarsko-Rossyjskiem, w Gwardji Grenadjerów. Na przypadek śmierci, uprasza się łaskawych Kolegów jego, o udzielenie wiadomości, za pośrednictwem Kurjera Warszawskiego.

GŁÓWNY SKŁAD
MACHIN I NARZĘDZI ROLNICZYCH
dla Królestwa Polskiego i Cesarstwa,
Z FABRYKI H. **CEGIELSKIEGO** W POZNANIU,
przy Zakładzie Rolniczo-Przemysłowo-Leśnym podpisanych,

Ma zaszczyt donieść iż Fabryka ta połączona z wielką **Lejarnią żelaza,** która tylko najlepszy surowiec angielski przetapia, zaopatrzona w liczne machiny pomocnicze i przez biegłych techników kierowana, wyrabia nietylko Machiny i Narzędzia rolnicze do potrzeb krajowego rolnictwa zastosowane, ale także wszelkie Machiny i Apparata większe a mianowicie: Machiny parowe stałe i przenośne (Lokomobile), Młyny, Olearnie, Cementarnie, Tartaki, Apparata Gorzelnicze i Cukrownicze, Prassy hidrauliczne, Centryfugi, Pompy, Sikawki, Wagi dziesiętne, równie jak do Fabryk i Zakładów mechanicznych Machiny pomocnicze, jako to: Tokarnie, Heblarnie, Wiercarnie, Machiny do rznięcia szrub, do rznięcia i ucinania muter i t. p.

Gotowych Machin i Narzędzi Rolniczych utrzymujemy ciągle znaczny zapas w Magazynach Zakładu naszego, na każde żądanie dostarczać będziemy projektów i kosztorysów na większe przedsiębierstwa Rolniczo-Przemysłowe. — Przy nadchodzącej porze polecamy dobór rozmaitych Pługów, Zgłębiaczy, Extyrpatorów, Bron, Drapaczy, Obsypników, Pielników, Znaczników, Siewników i t. p.

OSTROWSKI I SPÓŁKA,
w Warszawie przy ulicy Rymarskiej pod Nr 742, wprost Komissji Skarbu.



W Dobrach Cielądz, Okręgu Rawskim, znajduje się na sprzedaż: **50 Tryków,** czystej krwi, bogato wełnistych i całkowicie obrośniętych; — **150 Macior** do chowu zdatnych, różnego wieku; — **18 Krów** pochodzenia Żuławskiego i kilkanaście sztuk Jałowizny, po Buhaju oryginalnym Oldenburgskim. — Bliższą informację powziąść można w domu Wgo Freud, Nr 600AB na rogu ulic Bielańskiej i Tłomackiej, w podwórzu na prawo, na 1m piętrze, codziennie do godziny 9ej z rana.

GIPS NAWOZOWY

w beczkach 6 do 7u centnarów obejmujących, drobno mielony i pytlowany, jak w latach poprzednich, tak i obecnie znajduje się na Składzie w Młynie Parowym na Solcu.

Rząd Gubernjalny Warszawski. — Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 13 (25) Kwietnia r. b., o godzinie 12ej z południa, w Biurze Rządu Gubernjalnego, odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje licytacja in minus, na dostawę w ciągu lat trzech i miesięcy dwóch, to jest od 1 (13) Listopada r. b., po koniec r. 1863 v. s., węgli ziemnych, czyli kamiennych, do Kuchni Wojskowych w Koszarach Warszawskich, Cytadelli, Forcie Śliwickiego i w Barakach Powązkowskich. Mający chęć przystąpić do licytacji, codziennie w godzinach biurowych przejrzeć mogą w Wydziale Wojskowym Rządu Gubernjalnego, warunki do tej licytacji podane. Obszerniejsze ogłoszenie, oraz wzór do składać się mających deklaracji zamieszczone jest jednocześnie w Dzienniku Gubernjalnym i Gazecie Rządowej. — Gubernator Cywilny, Radca Tajny, w z. Radca Gubernjalny, **Kobyłecki.** Naczelnik Kancellarji, w z. **Krauze.**

RESTAURACJA
HOTELU ROSSYJSKIEGO w Krakowie,
znana pod znakiem *Białej Róży,*
z dniem 1ym Lipca r. b. jest do wydzierżawienia. Na bliższe frankowane pisemne zapytania, uwzględniając szczególnie konkurencję Francuza lub Warszawianina, odpowie niezwłocznie podpisany Właściciel. *Lewicki.*

Są do wydzierżawienia na lat 18 następujące **Folwarki,** do Dóbr **Potok Złoty** w Okręgu Lelowskim położonych należące.—1mo, Oddział Iszy, Folwarki Żuraw i Lipnik.—2do, Oddział IIgi, Folwark Siedlec. — 3tio, Oddział IIIci, Folwarki Piasek, Czepurka i Śmiertnydęb.—4to, Oddział IVty, Folwarki Bystrzanowice i Teodorów. O warunkach każdej z tych 4ch dzierżaw, powziąść można szczegółową wiadomość w Biurze Zarządu Głównego Dóbr i Interesów Domu Hrabiów Krasińskich, w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w pałacu pod Nr 410, codziennie od godziny 10ej rano do 2ej z południa. Opieczętowane deklaracje Osób o każdą z tych dzierżaw ubiegać się pragnących, przyjmowane będą tylko do dnia 4 (16) Kwietnia r. b., do godziny 12ej z południa. Każdy kto taką deklarację złoży, zgłosić się winien do tegoż Zarządu, w dniu 8 (20) Kwietnia r. b., pomiędzy godziną 10tą rano, a 2gą z południa, dla otrzymania zawiadomienia o przyjęciu lub nieprzyjęciu takowej przez Zarząd Główny. Ci, których deklaracje nie będą przyjęte, odbiorą natychmiast złożone vadja. Tym zaś których deklaracje zostaną przyjęte, służyć będzie jeszcze 14 dni czasu do spisania urzędowego kontraktu dzierżawnego.

☞ Przy placu Nalewki, wprost Ogrodu Krasińskich, otworzyłem moją drugą

Wystawę w Panoramie i w przeistaczającej Dioramie.

Skoro nie szczędziłem znacznych nakładów i tylko widoki z arcydzieł tu jeszcze nigdy nie widzianych składają się, zatem spodziewam się, że Prześwietna Publiczność licznie mnie odwiedzać raczy, a zapewniam, że każdy zadowolniony, Gabinet mój opuści. Bliższe szczegóły ogłoszą Afisze.

A. Lammel,
Właściciel Panoramy i przeistaczającej Dioramy.

Mam sobie za obowiązek uwiadomić Szanowną Publiczność, iż **Skład Win,** utrzymywany przez ś. p. **Piotra Macińskiego,** Ojca mego, w m. Kaliszu, jest obecnie przezemnie w tem samem miejscu i porządku prowadzony. Staraniem mojem będzie doborem Win i innych Napojów, umiarkowaną ceną, zasłużenia sobie na względy łaskawej Publiczności.— Tamże jest żądany **Kucharz** doskonale w swej umiejętności wyuczony. Również **Uczeń,** któryby ukończył najmniej 3 klassy, posiadał język niemiecki i polski przynajmniej, oraz świadectwo moralnego sprawowania się. Adres do Składu Win Marcellina Macińskiego, przyjmuje listy opłacone.



Trzy MŁYNY wodne stawowe, w Dobrach Kock, Gub: Lubelskiej, Powiecie Radzyńskim, są do wydzierżawienia od 1go Lipca 1860 r., na lat trzy lub sześć. Z tych jeden zupełnie nowy, o czterech gankach, z maszynerją amerykańską, posiadający do siebie sześć mórg ziemi ornej. Zaś dwa drugie o 2ch gankach zwyczajne, z Ogrodami, z wodą donośną. — Wiadomość na miejscu u Dziedzica.

W Xięgarni **R. Friedleina,** w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 460, złożoną została do sprzedania **Wiolonczella** za Rs. 120.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować, dnia 26 Marca (7 Kwietnia) 1860 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*